

WYSTAWA  
MALARSTWA

# Małgorzaty Podrackiej

„RETROSPEKTYWA  
– TERAŹNIEJSZOŚĆ”

luty – kwiecień 2020



Muzeum Regionalne  
w Belchatowie  
ul. Rodziny Hellwigów 11



# WYSTAWA „RETROSPEKTYWA – TERAŹNIEJSZOŚĆ”

Projekt wystawy „RETROSPEKTYWA – TERAŹNIEJSZOŚĆ” to próba uporządkowania własnej pracy twórczej, zrozumienia działań malarskich na przestrzeni lat 1979–2019.

Chęć przedstawienia się raz jeszcze tym razem w sposób skondensowany chcę powrócić do określonych okresów malarskich, cykli malarskich w czterech dekadach, w których grały różne techniki malarskie, różna tematyka, a przede wszystkim EMOCJE.

„Małgośka, ty w życiu będziesz dobrą malarką”. To usłyszawszy po przedstawieniu pliku prac malarskich, jako czternastolatka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi, na zajęciach malarstwa u pani prof. T. Gawrysiak; nie żebym przejęła się bardzo, ale SŁOWA te stały się dla mnie ważne. NIOŚY mnie przez długie lata, WYTYCZAŁY MI SZLAK. Malarstwo stało się rodzajem potrzeby, obowiązku, konieczności. Towarzyszy mi przez całe życie.

Małgorzata Podracka



**Jesienna błaga (2010)**  
olej na płótnie  
100×100 cm



**Uroczysko (2010)**  
olej na płótnie, 92×73 cm



## KILKA STWIERDZEŃ O SOBIE I MALARSTWIE

Malując określam swoje miejsce na Ziemi, wytyczam własny swój szlak. Naturalnym wyborem jest pejzaż. Jest on konsekwencją percepcji zaczerpniętej z dzieciństwa. Kadry, poszczególne ujęcia kiedy poruszam się po miejscach są czymś tak bardzo oczywistym, oczywistym, jednocześnie natarczywym, nakazującym przeniesienie spostrzeżeń wzrokowych na papier lub płótno. Drzewo jako forma życia, istnienia, przeobrażania się, wieczności. Potem twarze, twarze które kreuje nastrój dnia, koloryt pogody, pory roku. Relacje ze stanów duszy, dokumenty na uczucia. Rytm życia wpisany w przyrodę. „Ni miejski ni wiejski pejzaż podmiejski”. Od zawsze towarzyszyły mi pejzaże leśne, wertykalne, rytmicznie ustawione drzewa. Krótkie pociągnięcia pędzla. Forma, która była i jest w sprzeczności do tej akademickiej jest mi bliska. Twarze realistycznie traktowane i widziane w formie ilustracji. Ilustracja, czerpiąca z pokładów przeżyć osobistych, wystylizowana, nawiązująca do rysunku dziecięcego, bazgroty dziecięcej, ilustracja, która w bezpośredni sposób nawiązuje do elementów organicznych. Czasem jest uproszczona, czasem malarska – przerysowana. Zawsze byłam przede wszystkim dekoratorką. Pretekstem do rozważań nad barwą, linią, kompozycją były zawsze przestrzenie leśne (spacery, spacery, spacery w dzieciństwie i młodości – Patyki w Zelowie, Tomaszów – podmiejski). Obrazy – to ciągle jednak romantyka przeżyć, nawet wtedy gdy w kompozycję wkładają się stwory i potwory, to mowa i tak będzie o jakichś szczęściach i radościach. Nie włączam traumy. Włączam traumę.

Małgorzata Podracka



**Łądek – rzeka (2014)**

*olej na płótnie  
100×100 cm*



**Łądek – ulica (2014)**

*olej na płótnie  
80×100 cm*



**Łądek – ulica (2014)**  
olej na płótnie  
80×100 cm



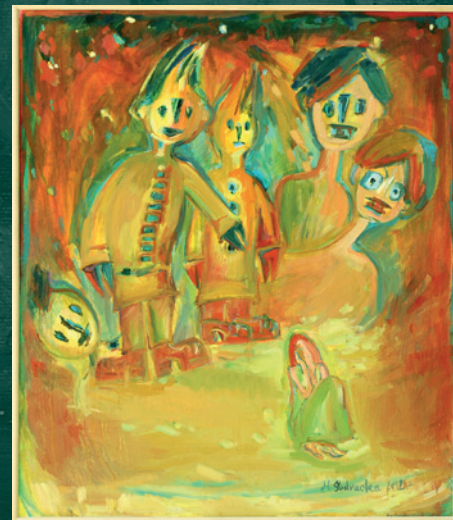
**Łódź – Pałac Kellera (2015)**  
olej na płótnie



**Oczami szeroko otwartymi  
oglądam (2011)**  
olej na płótnie  
80×92 cm



**Rycerz w turkusie (2011)**  
olej na płótnie  
80×92 cm



**Spec grupa (2012)**  
olej na płótnie  
80×92 cm



**Zderzyć się z jesienią (2012)**

olej na płótnie  
70×80 cm



**Pejzaż widziany z okna (2016)**

olej na płótnie  
100×100 cm

Sztuka to namiętność, która nas spala. Ale to również emocje dzięki którym żyjemy. Malować, kochać, śnić. To właśnie nadaje sens naszemu istnieniu. I wyobraźnia, bo bez niej nie byłoby sztuki. W wyobraźni ciągle toczą się bitwy radosnych chwil i złych emocji. I to co najpiękniejsze w sztuce zawdzięczamy tym radosnym chwilom.

Małgorzata Podracka, o której malarstwie mam pisać przepełniona jest radością i to inicjuje jej malarstwo – żywiołowe, ekspresyjne, radosne, rozsadzające wyobraźnię. Te zdecydowane, inspirujące kolory, szmaragdowa zieleń, cytrynowa żółć, plamki oranżu i czerwieni, błękit, który czasem organizuje nastrój obrazu – mają magiczny, uodczicielski urok. I światło, światło przenikające kolory. Poezja światła. Siła obrazów Małgorzaty Podrackiej tkwi w nastroju przesyconym liryzmem.

Artystka odkrywa na nowo dla siebie tajemnicę pejzażu i prowadzi nas pomiędzy drzewa abyśmy posłuchali ptaków i mowy wiatru. Albo prowadzi nas uliczką w wiosenne popołudnie przesycone oczekiwaniem i tym jakże radosnym niepokojem. Małgorzata Podracka ma tę cechę, nie tak często występującą, ten wewnętrzny blask, to niesamowite źródło energii i wiary, które lśni jak najpiękniejsza perła.

W jednej z pieśni „Boskiej Komedii” Wergiliusz i Pielgrzym Dante spotykają w swojej wędrówce poetę Stacjusza. Stacjusz mówi do Wergiliusza: „Ty byłeś jak człowiek, który idąc w mroku za sobą światło trzyma; nie dogodzi sobie, lecz innym przyczynia widoku”.

Takie są obrazy Małgorzaty. Światło i kolor są najważniejsze. Dzięki nim żyjemy i możemy podziwiać obrazy.

Artysta plastyk  
Stanisław Piotr Gajda

## MAŁGORZATA ANNA PODRACKA ŻYCIORYS ARTYSTYCZNY

Ukończyłam Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi. Studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Malarstwo w pracowni prof. Mieczysława Wiśniewskiego. Zajmuję się malarstwem i wystawiennictwem; scenografią w obszarze pracy w szkolnictwie gimnazjalnym, tworzeniem i projektowaniem małych form malarskich, tworzeniem artystycznych przedmiotów użytkowych – biżuteria artystyczna, tworzeniem kompozycji collage. Małe formy plastyczne to np. projekty plakatów do imprez kulturalnych, projekty na okładki płyt, graficzne projekty ilustracji do książek. Przestrzenne formy plastyczne to m.in. stoiska na targi handlowe – projekty i wykonawstwo. Twórczość swoją prezentowałam na wielu wystawach w kraju oraz za granicą. W dorobku artystycznym posiadam wystawy zbiorowe i indywidualne. Nagrody w konkursach wojewódzkich, uczestnictwo w plenerach wojewódzkich i ogólnopolskich. Przynależność do ZPAP Oddział Łódź. Na płaszczyźnie szeroko pojętej plastyki współpracowałam z wieloma firmami w regionie bełchatowskim a także kraju. Moje prace malarskie znajdują się w zbiorach Muzeum Regionalnego w Bełchatowie oraz w zbiorach prywatnych w kraju i zagranicą, np. we Francji, Niemczech, Portugalii, Holandii i Czechach. Malarstwo olejne i akwarelowe to najczęściej cykle malarskie np. „Mokradła bobrowe”, „Ulice”, „Pejzaż widziany z okna”, „Ilustracje – portret wewnętrzny” i inne.